

Ministranci

Co skłoniło was do podjęcia decyzji o zostaniu ministrantem?

Największy wpływ na tę decyzję miała opinia najbliższej rodziny. Zachęta ze strony mamy, autorytet innych członków rodziny zaangażowanych w życie parafii, kościoła (starszy brat ministrant, wujek animator, ...). Dla młodszych ministrantów ważnymi okazały się słowa zachęty od księdza Ernesta, a następnie wsparcie najbliższej rodziny.

Czym jest dla was służba przy ołtarzu?

To pewna forma oddania się Panu Bogu, zbliżenia do Niego, naśladowanie Chrystusa. Służba daje dużo wewnętrznej radości i satysfakcji, sprawia, że czujemy się dobrze.

Czy poza służbą do mszy świętych i nabożeństw, spotykacie się razem w gronie ministrantów?

Tak, oczywiście. Wspólnota ministrantów to wielka rodzina, spotykamy się na sobotnich zbiórkach, w tygodniu często razem spędzamy swój wolny czas, jak również wyjeżdżamy razem na wycieczki czy rekolekcje.

Co robicie na takich spotkaniach czy wyjazdach?

Jest na nich czas na wspólną modlitwę, rozważania, czy dyskusje, ale poza tym wspólnie wypoczywamy, chodzimy po górach, organizujemy sobie inne rozrywki jak na przykład wyjścia kręgle, mecze itp. Zapraszamy innych chłopców do naszej grupy.

do księdza Ernesta Moslera

Jaka jest rola opiekuna grupy ministrantów w dzisiejszym kościele?

Uważam, że jednym z podstawowych zadań to ukazanie, iż bycie ministrantem jest wielkim zaszczytem. Opieka nad ministrantami to z jednej strony pokazanie im posługi od strony technicznej, aby upiększyć i wzbogacić prowadzone liturgie, a z drugiej strony, co jest znacznie trudniejsze sprawienie, aby chłopcy byli świadomi tajemnic wiary, w których uczestniczą.

Co sprawia księdzu największą radość w pracy z ministrantami, a co przysparza zmartwień?

Niewątpliwą radością w naszej wspólnotie jest to, że grupa ministrantów stale się powiększa i rozwija. Chłopcy są w większości zaangażowani w posługę, jednak to, co nieraz mnie martwi i smuci to brak sumienności i solidności w ich oddaniu się służbie. Nie chcę wymagać od ministrantów rzeczy niemożliwych jednakże czasem boli, iż pewne rzeczy są stawiane ponad służbę Panu Bogu.

Jakie słowa skierowałby ksiądz do młodych chłopców zastanawiających się nad służbą przy ołtarzu?

Pan Jezus pytał św. Piotra „Czy miłujesz mnie bardziej?”. Do nas Pan Jezus również zwraca się z tym pytaniem. Zachęcam wszystkich chłopców, którzy słyszą ten głos Pana Jezusa i chcą na niego odpowiedzieć, aby uczynili to włączając się we wspólnotę ministrantów. Aby poprzez służbę przy ołtarzu i zgłębianie tajemnic wiary, taką odpowiedź dawali Panu Jezusowi swoim życiem.

Bardzo dziękujemy.

A.M & A.P